

Jedność NARODOWA

biernie codzienne wojew + białostockiego

Nr. 160 (251)

Białystok, dnia 11 września 1946

Rek. 11

BULGARIA—REPUBLIKA

Ostatnie informacje agencji prasowych doniosły o całkowitym zwycięstwie demokracji bulgarskiej, odniesionym w dniu 8 września w głosowaniu ludowym, które stało się realnym odzwierciedleniem woli narodu w sprawie zdecydowania o formie politycznego ustroju i rządów tego kraju. Suchoe cyfry mówią z pośród uprawnionej do głosowania ludności 92% wzięło udział w głosowaniu; 3.800.000 przeszło obywateli wypowiedziało się za republiką, za monarchią oddanych zostało blisko 180.000 głosów. Zwycięstwa tego pewna była cała demokratyczna opinia świata. Pewność tę gwarantował sam naród bulgarski swoją niezachwianą, zdecydowaną, demokratyczną postawą w ciągu przebiegu drugiej Wojny Światowej. Wynik referendum ludowego w Bulgarii jest najbardziej przekonującym probierzem dla uchwycenia głębokiej różnicy, zachodzącej tak często między rzeczywistym chęciem mas społecznych w urządzaniu życia narodowo-państwowego a egoistycznym chęciem samozwanych, często z zewnątrz narzuconych i popieranych, czynników rządzących w kształtowaniu rzeczywistości politycznej państwa.

Prawda jest, że w początkowym okresie wojny Bulgaria uczestniczyła w niej po stronie państw ości. To nie uczestniczyła jednakże Bulgaria jako naród, jako społeczność. To nie uczestniczyła Bulgaria, jako dynastia Kurburgów, usiłująca wciągnąć demokratyczny naród bulgarski w ryłwan imperialistycznej polityki III-iej Rzeszy i jej podbój. Przeciwnie temu Bulgaria od pierwszej chwili wypowiedzieli opór. I chociaż król Boris II, popierany przez sfaszyzowane koła wojskowe, zamienił Bulgarię w ostatecznej wojnie w bazę wypadową armii hitlerowskiej przeciwko narodom bałkańskim i Rosji Sowieckiej, jednakże wyraźnie sprzeczną z wolą narodu bulgarskiego awanturnicza polityka sfery rządzących nie znalazła w tym narodzie ani rzeczywistego poparcia, ani moralnej pieczęci. I waznia wojska niemieckie w marcu 1941 r. na terytorium Bulgarii — prowadziła w konsekwencji do podbicia dwóch najbliższych państw bałkańskich: Grecji i Jugosławii. Ale chociaż złączona sojuszem wojskowym z b. państwami ości dynastia Kurburgów zmobilizowała do wojny po ich stronie armię bulgarską, jednakże okupującą Grecję i Jugosławię oddziały bulgarskie nie walczyły ani z siłami alianckimi, ani z wojskami radzieckimi. Na niczym spełzły również próby zor-

ganizowania Ochotniczego Legionu Bulgarskiego do walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Wyrażna przepaść między zgubną dla narodu proniemiecką polityką reakcyjnej, kliki rządowej a rzeczywistymi interesami Bulgarów i ich wola sprzyja jedynie coraz potężniejszemu rozrostowi państwowego ruchu oporu. Już w maju 1941 r. więc w dwa miesiące po wkroczeniu wojsk niemieckich, zawiązała się w Bulgarii „Front Ojczyźniany”, obejmujący sobą szeroki wachlarz wszystkich odłamów demokratycznych. Z roku na rok potężniący partyzancki ruch oporu skupia w roku 1944 w swych szeregach 50 tysięcy bojowników wolności.

W wyniku rozwijających się działań wojennych, zwycięskiej ofensywy Armii Czerwonej na Bałkanach oraz niekającej wroga na tyłach akcji partyzantów bulgarskich, dochołł w dniu 9 września 1944 roku do wybuchu ogólnonarodowego powstania. Oddziały partyzanckie scalają się z regularną armią, a lud bulgarski, przy pomocy Armii Czerwonej, obala monarchistyczny rząd faszystowski króla Borysa, obejmując republiką władzę w kraju. Pod-

ziemna armia bulgarska i pozostała uprzednio pod niemieckim dowództwem regularna armia, złączone z sobą, biorą wydatny udział po stronie aliantów w oswobodzeniu Bałkanów, przede wszystkim zaś ziemi bratniego narodu jugosłowiańskiego. W walkach tych poległo przeszło 32 tys. żołnierzy bulgarskich. To wszystko daje na rodowi bulgarskiemu prawo do uznania go za prawdziwie demokratyczny naród przez inne narody i do poszanowania jego słuszných praw w powojennym urzędzeniu świata.

Młoda Republika Bulgarska ma poza sobą dwa tylko lata istnienia, ale okres ten wystarczył, by zdała egzamin swej trwałości i spójności wewnętrzno-politycznej, gdyż na zdrowym fundamencie woli mas ludowych gmach jej został wzniesiony. Nie ma tu rozdziału między praktyką polityczną dnia codziennego a zorganizowaną wolą szerokich mas ludowych i ich interesami. Realnym uzewnętrznieniem tej oczywistej prawdy są wyniki ostatniego Referendum Ludowego. Naród bulgarski w swej przytłaczającej większości oświadczył się wyrażnie za republiką, jako demokratyczną

formą ustrojową państwa, zdolną jedynie zapewnić mu spokój wewnętrzny, siłę gospodarczo-polityczną i skuteczną współpracę z prawdziwie demokratycznymi narodami świata w likwidacji skutków ostatniej wojny światowej.

Zdobycze wybuchłej przed dwoma laty rewolucji bulgarskiej, kładące kres panowaniu dynastii niemieckich książąt Sachsen-Koburgów, przypieczętowane zostały nieskrepowaną, wolną wolą ludu bulgarskiego, wyrażoną w referendum ludowym; nieskrepowaną i wolną, bo nie poddaną kontroli i terrorowi bagniet obcych wojsk okupacyjnych i krwawym gwałtom rodzinnej reakcji, jak to miało miejsce w Grecji. Bulgaria — to nie Grecja, chętnie i skwapliwie korzystająca z usług zachwianej w swych posiadach imperialistycznych Anglii, usiłującej faktami dokonanymi w Grecji stworzyć sobie z tego kraju przyczółek wpływów na Bałkanach, a przez to zabezpieczenie swych kapitałistycznych, imperialistycznych interesów na Bliskim Wschodzie, gdzie rozbudzona świadomość narodowa ludów tamtejszych zagraża realnie brytyjskiemu panowaniu.

Dnia 8 września 1946 r. Bulgaria Kurburgów zstąpiła ostatecznie do grobu. Jest to moment wybitnie ważny, gdy się zwłaszcza zważy, że Bałkany dzisiejsze, ów przy słowiu kocioł ustawicznie wrzący, są w dalszym ciągu, mimo iż świat wszedł na drogę prac pokojowych, terenem ustawicznych niepokojów i zamieszek, w czym prym wiedzie Grecja, wspomagana wydatnie przez tradycyjną politykę imperialistyczną Wielkiej Brytanii.

Dlatego też okrzepiaj po zwycięstwie politycznym w swej demokratycznej postawie Bulgaria, związana realnymi interesami, a poza tym momentami uczuciowymi ze słowiańską Jugosławią i przede wszystkim Związkiem Radzieckim, swym oswobodzicielem, stanie się poważnym czynnikiem stabilizacji stosunków na Bałkanach w duchu demokracji i pokoju.

Słowiańskie narody łączą się ideową wspólnotą myśli swej i gorącym uczuciem solidarności słowiańskiej w życiu wie demokracji bulgarskiej z jej ludem. Z czekającej szczególnie na nas, naród polski, niedalekiej próby zdecydowania o swoim kierunku rozwojowym na szerokim gościncu demokracji II-go półwiecza obecnego stulecia, wyjdziemy napewno zwycięsko. Bo przewalającego się dziś przez świat potężnego nurtu demokracji nikt nie powstrzyma, albowiem zwyciężyć on musi.

Wizyta Trumana u Stalina

Waszyngton. W kołach politycznych Waszyngtonu p. określa, że prez. Truman powinien odbyć jak najszybciej rozmowę z generalisimusem Stalinem w celu przedyskutowania wszystkich spornych kwestii.

Zwraca się przy tym uwagę, że względy prestiżowe są mniej ważne od problemów i że skoro Stalin nie może przybyć do Ameryki, to Truman winien odwiedzić premiera radzieckiego.

Podkreśla się bowiem, że w Poczdamie omawiane były tylko uboczne zagadnienia pokoju i że obaj mężowie stanu muszą omówić zasadnicze sprawy.

Okazało się zarówno w Paryżu, jak i w ONZ, czy Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, że wszystkie te zagadnienia są skomplikowane i że wszelkie porozumienia przy-

chożą z trudem, ponieważ brak jest jeszcze ciągle jednolitej interpretacji spraw, które dyskutowane były ogólnikowo w Jaltie, Teheranie i Poczdamie.

W kołach politycznych panuje opinia, iż spotkanie Trumana ze Stalinem nastąpi w najbliższym czasie.

Premier grecki jeszcze w Londynie

Londyn. Premier grecki Tsaldaris, który miał opuścić Londyn i udać się do Paryża w poniedziałek, raz jeszcze odłożył podróż.

Oł czasu przyjazdu, Tsaldaris odbył liczne rozmowy z królem Jerzym II, który w tym tygodniu ma ogłosić odezwę do ludu greckiego. Jerzy II wybiera się do Grecji przed końcem września.

93% głosów za republiką w Bulgarii

Sofia. Ostatnie rezultaty referendum, podane przez źródła pół oficjalne, są następujące: na 4.100.103 głosujących (92% ogólnej cyfry wyborców) 3.801.060 wypowiedziało się za republiką, to znaczy 93% głosujących. Za monarchią głosowało 179.175, białych kartek wyborczych było 119.165.

Zgodnie z prawem o referendum, pro-

klamacja republiki narodowej odbędzie się najazutrz po decyzji sądu najwyższego o referendum. Sąd musi się wypowiedzieć w ciągu 6 dni. Izba deputowanych (Sobranje) dokona proklamacji w dniu 16 września. Tego samego dnia deputowani złożą przysięgę na wierność Republice. Armia, milicja, wszyscy urzędnicy też złożą przysięgę wierności.

Dopiero 23 października — Zgromadzenie ONZ

po pierwszym etapie prac Konferencji Paryskiej

Paryż. Jako rezultat pozytywny ostatniego posiedzenia ministrów Wielkiej Czwórki, a właściwie Pierki uczestniczył w nim także min. Spłak w charakterze przewodniczącego ONZ, uchwalone zostało przedłużenie konferencji paryskiej na przeciąg miesiąca.

Wobec tego zdecydowano odłożyć Zgromadzenie ONZ, co dnia 23 października. Ponieważ min. Spłak zgłosił, że Wielka Czwórka nie może się z interesami 21 narodów. Podobno Amerykanie nie bardzo chcą się zgodzić na tę decyzję, a lord Alexander zaznaczył, że wobec tego, że zastępcę na zebraniu Bismarck będzie musiał nieść jego zgodę przed czynnikiem ostatniej decyzji, angielskiej.

Należy także zaznaczyć, że Czwórka zdecydowała rozpocząć niezwłocznie z końcem konferencji paryskiej, z początkiem prac zgromadzenia ONZ, — opracowanie definitywnie traktatów pokojowych.

Należy przypomnieć, że na mocy decyzji powziętej w Moskwie w grudniu ubiegłego roku Czwórka musiła rozwiązać zagranicznych miała, na-

pierw opracować traktaty a konferencja 21 państw miała kierować się w swoich pracach już gotowymi projektami, tak, że ostateczny projekt traktatu miał uwzględniać uwagi plenium konferencji paryskiej.

Na najbliższym zebraniu czterech

ministrów będzie ustalony termin rozpatrzenia spraw Austrii, Amerykanów, a jeszcze bardziej Anglicy chcieliby już definitywnie rozstrzygnąć sprawę przyszłego ustroju Austrii ze względów ekonomicznych i politycznych.

Towarzystwo Przyjaźni polsko-francuskiej — w stadium tworzenia

Gdańsk. W pięknej sali „Grand Hotelu” w Sopocie odbyło się walne zebranie przyjaciół Francji, które miało na celu powołanie do życia Tow. Przyjaźni polsko-francuskiej. Obradom przewodniczył Kurator Okręgu Szkolnego ob. Młynarczyk.

Po uchwaleniu statutu, wygłoszono szereg przemówień, m. in. przemawiali: konsul francuski Beretti, wicevoj. Gadowski, kurator Okręgu Szkolnego — J. Młynarczyk. W imieniu Delegata Rządu Eug. Kwiatkowskiego, przemawiał dr Szymański. Dłuższe przemówienie w języku francuskim wygłosił II Sekretarz Woj. Kom. PPS Lubelski, silnie akcentując serdeczne zainteresowanie losami Francji, jakie wykazywał naród polski w okresie okupacji Francji przez bandy hitlerowskie oraz żywiołową sympatię, z jaką przyjmowała walczącą w konspiracji polską demokrację wiodomości o pierwszych sukcesach, odnoszonych przez zastępy bohaterów walczących francuskich patriotów de Gaulle'a. Wybrany Za-

rząd Tymczasowy odbędzie swe pierwsze posiedzenie, celem podziału funkcji, w najbliższy poniedziałek.

Lowy — przedstawiciel angielskiej Młodzieży Socjalistycznej w Warszawie

Warszawa. W niedzielę, 8 bm. przybył do Warszawy, przylatując z Pragi na lotnisko Okęcie, przedstawiciel angielskiej młodzieży socjalistycznej, Jack Lowy, międzynarodowy sekretarz Labour Party.

Lowy jest studentem chemii uniwersytetu w Cambridge i włada wieloma językami europejskimi.

W poniedziałek przed południem Lowy, będąc gościem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, w towarzystwie przedstawicieli Związku zwiedził Warszawę, ze szczególnym zainteresowaniem obejrzał salę pokazową wysokich napięć na Politechnice Warszawskiej. W godzinach popołudniowych zwiedził Lowy ośrodek szkoleniowy OM TER-u w Otwocku.

Pobył Lowy w Polsce przewidziany jest na 10 dni.

Oburzenie tłumów.

Niedzielną wiec protestacyjny przeciwko mowie min. Byrnesa w Stuttgarcie zgromadził niewidziane dotąd tłumy w warszawskiej „Romy” i przy gmachu na ul. Nowogrodzkiej. Ludność zgodnie manifestowała swą wolę w sprawie naszych granic zachodnich i w sprawie przyszłości Niemiec.

Nie koniec jednak na tym. Manifestanci po zakończeniu wiecu, zorganizowali pochód pod ambasadą amerykańską, by bezpośrednio dać odczuć przedstawicielowi rządu Stanów Zjednoczonych, co myślą o mowie Byrnesa. PAP zanotował:

„Po zakończeniu wiecu protestacyjnego, przeciwko opiekunom i protektorom Niemiec, znaczna część demonstrantów, zebranych przed gmachem „Romy” udała się w stronę pobliskiego gmachu hotelu „Polonia”, gdzie mieszczą się apartamenty Ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko protektorom i opiekunom Niemiec i przeciwno światowej reakcji i imperializmowi.

Rozległy się również okrzyki na cześć narodu amerykańskiego.

Silny kordon Milicji Obywatelskiej zagroził manifestującym dostęp do frontu gmachu hotelu „Polonia”.

Następnie tłum udał się przed gmach PSLkiego Stronnictwa Ludowego w Al. Jerozolimskich.

Padły okrzyki: „Przeć agentami reakcji”, „Mikolajczyk do Londynu” itp.

W ciągu kilku minut wybito szyby w dotychczas kondygnacjach gmachu, zderzo też tablice PSL i podpalono wyrzucone z piąterowego lokalu gazety i pisma, PSL.

Na temat tych ostatnich zajść pisze „Robotnik”, iż z powagą zgromadzenia w sali „Roma”, kontrastuje, niestety, incydent, jaki miał miejsce pod gmachem PSL.

Trudno jednak zbyc sprawę zdemolowania lokalu PSL powiedzeniem, że „to sieje wiatr, zbiera burzę”. Zawsze bowiem stwierdził się, że różnica między nami i PSL polega właśnie na wielkim poczuciu odpowiedzialności za losy państwa, które posiada obóz demokratyczny, a którego brak wykazuje niejednokrotnie stronnictwo p. Mikolajczyka.

Nasze poczucie siły i słuszności naszej polityki i wewnętrznej, i zagranicznej nie pozwalają nam na poddawanie się naszcem, choćby najbardziej słusznym i zasadnym. Posiadając władzę w państwie, mamy pełną możność prawego występowania przeciwko wykroczeniom, choćby one miały miejsce ze strony partii, która posiada swych przedstawicieli w rządzie Jedności Narodowej.

Dlatego też odruch grupy osób, która wargnęła do gmachu PSL zasługuje na potępienie, gdyż mógł on się przyczynić do osłabienia jednolitej postawy narodu w obecnych ciężkich momentach. Powiedzieliśmy sobie, że w naszej walce o Polskę demokratyczną, silną na zewnątrz i na wewnątrz, będzie my trzymali nasze nerwy i nasze namiętności na wodzy i nie wolno nam nigdy ani na chwilę z tego stanowiska schodzić.

Bez wątpienia „Robotnik” ma słuszną, potępiającą tego rodzaju uzewnętrznianie przez manifestujące masy, skali swych słusznych zresztą oburzeń.

Na marginesie tych niezupełnie w dobrym stylu utrzymanych wystąpień pragniemy uczynić jedną uwagę. Chodzi mianowicie o to, iż oburzenie tłumów miało zupełnie uzasadnione podłoże i że działające pod wpływem jakichkolwiek impulsów jest bardziej usprawiedliwione, aniżeli rozmyślne prowokacje, chociażby na łamach „Gazety Ludowej”.

Abstrahując zaś od komentarza „Robotnika”, warto zwrócić uwagę i na to, że omawiany incydent jest mimo wszystko świadectwem istotnego stosunku olbrzymiej większości narodu do PSL i jego przywódcy p. Mikolajczyka. A. S.

Wybuch 6-ciu bomb w Palestynie

Jerozolima. W pobliżu Akki, (Acre) na północ od Haify wybuchło 6 bomb. Brak bliższych szczegółów, szkody nie są znaczne i nie ma ofiar w ludziach.

Obrady komisji Konferencji Paryskiej

zwrot mienia z Rumunii i sprawa Triestu

Paryż. Na posiedzeniu komisji ds. spraw bałkańskich i Europy rozpatrywano się pod dwoma punktami związanymi z traktatem. 1) dyskusja nad aneksem tym traktatu dotyczącym specjalnych zarządzeń w sprawie mienia (dobra) przemysłu literackiego, artystycznego, ubezpieczenia okrętów naty. 2) wystąpienie delegacji rumuńskiej w sprawie artykułu 24 i tego aneksu.

Przewodniczący Korbel, delegat czechosłowacki, Delegat Stanów Zjednoczonych Anglin, na początku posiedzenia oświadczając, że delegacje przygotowują inny tekst aneksu tego.

Komisja spraw wojskowych uchwaliła artykuł 62 traktatu pokojowego z Włochami, odnoszący się do form wojskowych. Tekst przyjęto bez dyskusji i bez zmian.

Z rozpoczęciem posiedzenia komisji politycznej dla spraw Włoch w ramach Konferencji Paryskiej przewoźnik zwraca się do delegatów z prośbą, by zechcieli ograniczyć się w swoich wywodach i przyspieszyć pracę. Proponuje: 1) przestudiowanie granicy włosko-jugosłowiańskiej, 2) ustalenie granic Włoch Okręgu Triestu.

Ewentualne utworzenie podkomisji i dyskusja nad statutem Włoch Okręgu Triestu będzie przedmiotem dyskusji na następnym posiedzeniu. Delegaci zgadzają się, że konieczne jest wręczenie delegacjom sprawozdania Komitetu rządców o granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Słoweńcy domagają się sprawiedliwych granic

Belgrad. Jak podaje Tanjug, Słowacki Front Wyzwolenia wysłał depeszę do Konferencji Paryskiej, domagając się uznania granic zadanych przez delegację Jugosławii.

W depeszy powołano się na prawa ludu Słowackiego i jego wielkie

ofiarę poniesioną w czasie wojny i boku przyniesionych oraz na demokratyczne zasady wolności ludów, wyrażone w Kartie Atlantyckiej.

Z suwalszczyzny

Bandy NSZ — znowu na widowni

Jak się dowiadujemy, w ubiegłym tygodniu teren Suwalszczyzny, graniczące z powiatami Mazurskimi naszego Województwa, stały się widownią wzmożonej działalności terrorystycznej band NSZ.

Pierwszym jej przejawem był napad w Wizanach na żołnierzy W.O.P., wiozących furgony z żywnością na strażnicę w Stankunach. Żołnierzy rozbrojono, furgony z żywnością, mundury i płaszcze stały się łupem bandytów.

Terenem większego napadu zorganizowanej bandy w sile 100 osób

była w dniu 2 września rb. o godz. 9 wieczorem, osada Filipów. Od kul bandytów padli: Chondzke Bolesław, sekretarz komórki PPR w Filipowie, któremu zabrano również 1000 zł., Bogdan Ksawery, przewodniczący gminnego koła Samopomocy Chłopskiej w Filipowie, oraz Radzewicz Stanisław, bezpartyjny. Zezwierzenie krwawych zbirów wyraziło się między innymi w tym, że zarówno Chondzko, jak i Radzewicz zostali uprzednio nie ludzko zbici, następnie zaś wleczeni na powrozie za miasto, gdzie kilku ma strzałami z automatu zostali uśmierceni.

W dalszej swej akcji bandyci oblegli posterunek M.O. w Filipowie. Dzielna załoga milicyjna w składzie 7-miu osób, w ciągu półtorej godziny odparła bezmała 15-krotnie większą siłę bandytów aż do nadejścia odsieczy. Ofiar w milicjantach nie było. Nadeszła odsiecz w postaci wojska, milicji i UBP, zorganizowała za bandytami pościg, w wyniku którego wywiązła się w okolicy Rączek potyczka. Od skrytobójczych strzałów padł w niej s.p. kapral Krzymowski Józef.

W tymże dniu miał miejsce napad na w. Bakalarzewo, lecz został odparty. Ofiar w ludziach nie było.

Niemcy targują się o Państwo Nadreńskie

Moguncja. W czasie bardzo ożywionych debat politycznych w Moguncji, partia komunistyczna i socjal demokratyczna wypowiedziały się przeciw federalizmowi w ramach ogólnego uregulowania kwestii niemieckiej.

Partia chrześcijańsko-demokratyczna wypowiedziała się przeciwko zbyt daleko posuniętej centralizacji i podkreśliła, że celem partii chrześcijańsko-demokratycznej było, teraz jak i przed tym, utworzenie Państwa Nadreńskiego, z tym, by obszar ten obejmował całe dorzecze Renu i jego dopływów.

Ziemia białostocka protestuje

Z pow. białostockiego

Robotnicza Hajnówka protestuje

Robotnicy Hajnówki, którzy biorą bardzo aktualny udział w odbudowie kraju, na wieść o haniebnym wystąpieniu Byrnesa w Stuttgarcie, zebrał się w dniu 8 września na wiec, by dać wyraz swemu wielkiemu oburzeniu z powodu jego obrony grabieżczych Niemiec.

W rezolucji, jaka została przez nich przyjęta jednomyślnie na wiecu, czytamy:

„My, mieszkańcy Hajnówki, zebrani na wiecu protestacyjnym w dniu 8 września 1940 r. wyrażamy swoje ogromne oburzenie z powodu wystąpienia Byrnesa atakującego naszą prastarą ziemię na Zachodzie.

Nasz naród nigdy nie zapomni niemieckich zbrodni i nie pozwoli nikomu naruszać bezpieczeństwa naszych granic zachodnich, zdobytych krwią i bohaterstwem żołnierzy polskiego i radzieckiego.

Nie pozwolimy nikomu mieszać się do naszych spraw i oświadczamy, że wytyczymy jeszcze bardziej nasze siły, aby jakna, szybciej wysiedlić wszystkich Niemców z granic naszego państwa i zagospodarować całkowicie nasze Ziemię Odzyskaną.

Apelujemy do demokratycznej opinii całego świata, do wszystkich narodów miłujących pokój, aby podnieśli głos protestu przeciw obroncom i protektorom Niemiec, dążących do stworzenia z nich nowego zaborczego państwa, zagrażającego narodom słowiańskim i pokojowi świata.

Z pow. Sokólskiego

Byli obrońcy ojczyzny wyrażają swe oburzenie

W dniu 8 września br. odbył się w Sokółce zjazd powiatowy zdemobilizowanych żołnierzy i inwalidów wojennych. Zjazd zgromadził kpt. Oltarzewski, poczym dłuższe przemówienie wygłosił starosta powiatowy ob. Roszko A. Mówca uwytknił główne momenty historii demokratycznego Wojska Polskiego, które swym czynem zmyło hanbę dezercji Andersa i z pomocą Czerwonej Armii wypędziło wroga z kraju, przyniosła narodowi wolność i niepodległość. Nawiązując do wystąpienia Byrnesa w Stuttgarcie, stwierdził on, że próby nowych obrońców Niemiec podważenia naszych praw do Ziemi Odzyskanych muszą spotkać się ze zdecydowanym protestem całego narodu polskiego, a w pierwszym rzędzie zaś tych, którzy woją krwią i trudem nakreślili granice Polski na Odrze i Nissie.

Uczestnicy zjazdu, którzy z oburzeniem dowiedzieli się, że przemówienia obywatela starosty o haniebnym wystąpieniu Byrnesa przeciw Polsce w obronie Niemiec, przyjęli jednomyślnie następującą rezolucję protestacyjną:

„My, zebrani w dniu 8.IX.1940 na jeździe w Sokółce, żołnierze zdemobilizowani i inwalidzi W.P. członkowie Związku Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację oraz Związku Inwalidów Wojennych — oświadczamy, że jesteśmy mocno przywiązani do Rządu Jedności Narodowej i zdecydowanie popieramy jego politykę, zarazem protestujemy jak najostrzej przeciwko obywatelowi i prowokacyjnemu mowielowi ministra spraw zagranicznych USA, Byrnesa w Stuttgarcie.

Stwierdzamy uroczystość wbrew

panu Byrniesowi, który zaprzecza polskości naszych Ziemi Odzyskanych, że wszyscy jak jeden, stanimy znów, jeśli tego zajdzie potrzeba, w obronie naszych granic na Odrze i Nissie, z obywateli w ciężkiej walce z odwiecznym wrogiem i nikomu odtąd nie oddamy ziem naszych praociców, które są i pozostaną już na wieki częścią Polski Ludowej.

Wieś sokólska solidaryzuje się z całym narodem

8 września br. odbyły się w Sokółce, Kuźnicy, Krynkach i Sidrze obchody poświęcone drugiej rocznicy wydania dekretu o reformie rolnej. Obchody te stały się jednocześnie wielką manifestacją uczuć patriotycznych szerokiej mas chłopskiej, które w przyjętych jednocześnie rezolucjach dały wyraz swemu głębokiemu oburzeniu z powodu antypolskiego wystąpienia Byrnesa.

W rezolucjach tych czytamy m. in.:

„My, chłop polski, stwierdzamy jednomyślnie, że prastara, piastowska ziemia, która wróciła teraz do macierzy, pozostała odtąd integralną częścią naszej ojczyzny. Jednocześnie wyrażamy wielkie oburzenie i pogardę dla tych, którzy osmielają się występować w roli obrońców zbrodniarzy świata i barbarzyńców niemieckich.

Nie dopuścimy, by krew przelana za naszą wolność oraz cierpienia i śmierć milionów członków naszego narodu poszły na marne. Prastara ziemia polska sa i

pozostaną naszą własnością wbrew wszystkim Byrniesom, Churchillom i innym protektorom niemieckiego imperializmu.

Z pow. suwalskiego

Suwałki protestują przeciw mowie Byrnesa

Dnia 8 b. m. odbył się w Suwałkach wielki wiec protestacyjny w związku z wystąpieniem min. Byrnesa w Stuttgarcie. Na wiecu tym, po szeregu przemówień przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych została przyjęta jednomyślnie przez zebranych rezolucja, w której m. in. mówi się:

„Protestujemy ostro przeciwko zamachom Byrnesa na nasze prawa do Ziemi nad Odrą i Nissą, które są kolebką polskości i nasz powrót na nie jest aktem historycznej sprawiedliwości. Nie pozwolimy wyrwać sobie tych ziem i wszyscy jak jeden, stać będziemy twardo na straży naszych obecnych granic na zachodzie, które są podstawą naszego bezpieczeństwa i pokoju światowego.

Niech min. Byrnies wie, że stojąc w obronie interesów zaborczych Niemiec, podkopuje wysiłki pokojowe świata, który nigdy nie zapomni hitlerowskich zbrodni i wszystko uczyni, aby nie dopuścić do ich powtórzenia wbrew woli starych i nowych obrońców niemieckiej hydry.

Wojewoda wśród chłopów

Uroczystość w Dobryniówce — pierwszym rozparcelowanym w Polsce majątku

W uroczystości odbyła się w Dobryniówce podniosła uroczystość poświęcenia drugiej rocznicy Reformy Rolnej Dobryniówka, to dawna własność obszar niezabudowany w gminie Zabłudów, która na podstawie dekretu PKWN z dnia 6 września 1914 roku przeszła podległość parcelacji.

Na uroczystości, która rozpoczęła się od poświęcenia w kościele parafialnym w Zabłudowie, przybyli przedstawiciele władz państwowych z wojewodą białostockim, ob. S. Polowski, na czele, a także przedstawiciele W.P. organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz licznej delegacji robotniczej ze sztandarami.

Podnależność wiec udał się wszyscy do Dobryniówki. Obok bramy monumentalnej, wzniesionej u wrot wsi, na czesie dostojnych gości, ustawili się długi szpaler odświętnie ubranych wiesniaków z

wiązkami zieleni i kwiatów oraz na rzędami pracy, przystrojonymi kwieciami. W oczekiwaniu przybywających, których powitali starosta białostocki ob. Sajaj i wójt gminy Zabłudów. Tradycyjny chleb z solą podał Obywatelowi Wojewodzie chłop-staryszek Łukaszuk, przemówił zaś do niego w imieniu chłopów inny starzec, Łukaszewicz, poczym działwa wręczyła bukiety kwiatów.

Następnie udano się w pochodzie do palacu byłego właściciela majątku „Manteuffla. Tam przybyli przedstawiciele władz i organizacji wraz z przedstawicielami miejscowych chłopów zasiadli na ganku, dokola zaś zebrał się liczny tłum uczestników uroczystości wynoszący około tysiąca osób. Wśród nich szczególną uwagę zwracały liczne przybyłe kobiety z niemowlętami na rękach.

Do zebranych pierwszy przemówił obywatel Wojewoda, pod-

Z pow. ostrołęckiego

Nad grobem Michała Kajki — poety mazurskiego

W Ogródku, który jest położony w odległości 18 km. od Elku, 3 września została otwarta szkoła. Uroczystość otwarcia miała szczególne znaczenie dla miejscowości z uwagi na to, że Ogródek, z racji zamieszkiwania w nim Michała Kajki, był przez wiele dziesiątków lat ośrodkiem życia polskiego w tej części Ziemi Mazurskiej.

Na uroczystość otwarcia szkoły przybyli: z Białegostoku — kierownik Okręgu PZZ ob. Paris, z Elku — inspektor szkolny, ob. Maciejewski, przedstawiciele miejscowych władz gminnych i party politycznych oraz liczna młodzież szkolna z rodzicami. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem inspektora Maciejewskiego do dzieci i rodziców, poczym zabrzmiał głos miejscowa nauczycielka. Następnie dzieci wraz z gośćmi udały się z wieńcami i kwiatami na grób poety ludowego M. Kajki. Nad grobem przemówił do dzieci kierownik Okręgu PZZ, ob. Paris, kreśląc w prostych słowach obraz jego życia i pracy, życząc młodzieży, która uczyć się będzie w Ogródku, aby poszła śladami wielkiego patrioty i poety, jakim był Kajka i równie jak on, gorąco kochała swoją ojczyznę i pracowała dla jej chwały.

P.

Zakończenie poboru 1925-go rocznika w Białymstoku

W dniu 5 b. m. zakończono pobór do wojska rocznika 1925-go. Zakwalifikowani do służby wojskowej ochotnicy i ochotniczki zebrali się do rozwy. Jednostki Wojska Polskiego w Białymstoku. Pobór przebiegał spokojnie i bez żadnych trudności. Wszyscy poborcy i poborczynie zostali przydzieleni do odpowiednich jednostek wojskowych. Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Uwzględniając warunki rodzinne oraz możliwości młodzi, daliśmy im możliwość służby w różnych jednostkach, w tym w jednostkach szkolnych i w jednostkach ochotniczych.

Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Komenda RKU w Białymstoku składa podziękowanie za okazaną pomoc w przeprowadzeniu poboru: Wojewodzie białostockiemu, Staroście powiatu Białystok oraz Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza, partiom politycznym i Lidze Kobiet.

Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Wobec tego, że w tym roku nie było żadnego wypadku dezercji, natomiasz o chętnych do służby wojskowej, którzy chcieli się dołączyć do wojska, gdyż zabrakło ich do pełnienia służby w naszej armii, jest to znak, że młodzież w tym roku była bardziej przywiązana do służby wojskowej niż w poprzednich latach.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna uroczystości, w której wykonaniu wzięli udział chór rewerberów Ntęj Dywizji, poczym rozpoczęła się na łące zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Białegostoku.

Środa 11 września 1946 r.

Goda 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 8.00 Audycja ogólnopolska. Jednostka Narodowa. 8.15 Muzyka z płyt. 8.30 Informacje i omówienie programu na dzień bieżący. 9.00 — 9.15 Przerwa. 9.20 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. 10.45 — 10.50 Przerwa. Program lokalny: 11.00 „Kafk i Rękawice”. 11.05 Muzyka z płyt. 11.10 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 11.20 Pogadanka z czytelnikami. 11.30 „Początek prawdy”. 11.35 „Nowe prawo małżeńskie” cz. II. 11.45 „Wesoła audycja”. Recytacja Hełny Wilczyńskiej artystki Teatru Miejskiego. Przy fortepianie Maria Bojarska. 11.50 Informacje i omówienie programu na dzień następujący. 12.00 Muzyka tańcząca z płyt. 12.05 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. 12.10 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dziś Teatr młodzieżowy. Klasa „Ten” — Film produkcji radzieckiej p. t. „Maskarada”. Początek seansów o godz. 16. 18. 20.

Klasa „Nef” — Dziś kino nieczynne.

Ogłoszenie przetargu

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe męzkiego rybnictwa i instalacji elektrycznej w Szpitalu Generalnym przy ulicy Lipowej Nr 36 w Białymstoku.

Oferty zaliczkowe, bez znaku firmowego z napisem „Oferta na roboty remontowe i instalacji elektrycznej” należy składać do dnia 16 września 1946 r. do godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi w tymże samym dniu o godz. 14 w Rejonowym Zarządzie Kwaterunkowo-Budowlanym w Białymstoku, ul. Nowy Świat 4r 4, gdzie też oferenci mogą otrzymać informacje i podkładki kosztorysowe.

Wadium w wysokości 3% od sumy zaofiarowanej należy złożyć do Banku Narodowego. Kwit depozytowy na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Białymstoku zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez zwrotu kosztów.

„Bracia Rybi” Firma Rolniczo-Budowlana na wyroby drobnego przemysłu. Białystok, Słanny Rynek 11, ul. Piwna 10. Polica: maszyni szerokokłomne, kłasy, sieczkarnie, sprzętynowal, pługi, brony wapno, sprzęt rybactwa i laktory. Zakupuje: wlos koniki.

Komunikat

dla prywatnych detalicznych kupców

Prywatni, detaliczni kupcy mają prawo doliczać procent wymieniony do ceny kupna w oddziałach P. C. H. Ceny w oddziałach P. C. H. i jego oddziałach są jednolite. Dobieranie wyższego procentu będzie surowo karane.

Dział sprzedaży art. włókienniczych

Objęte niniejszą fakturą towary nie mogą być sprzedawane po cenie wyższej, aniżeli cena zakupu z doliczeniem:

przy wyrobach bawełnianych i lnianych	24 %
przy wyrobach wełnianych i lnianych	28 %
przy konfekcji dziewiarskiej i pończoch	30 %

Dział sprzedaży art. skórzanych

Objęte niniejszą fakturą towary nie mogą być sprzedawane po cenie wyższej, aniżeli cena zakupu z doliczeniem:

29%

Dział sprzedaży art. blaszanych

Objęte niniejszą fakturą towary nie mogą być sprzedawane po cenie wyższej, aniżeli cena zakupu z doliczeniem:

przy naczyniach emaliowanych	30 %
przy naczyniach ocynk. szlif. i lakierowanych	20,5 %
przy naczyniach wiadrach ocynkowanych	20 %
przy latarniach stojących	21 %

Dział sprzedaży art. elektrotechnicznych

Objęte niniejszą fakturą towary nie mogą być sprzedawane po cenie wyższej, aniżeli cena zakupu z doliczeniem:

25%

Dział sprzedaży art. żelaznych

Objęte niniejszą fakturą towary nie mogą być sprzedawane po cenie wyższej, aniżeli cena zakupu z doliczeniem:

24%

Towary sprzedawac tylko konsumentom. Sprzedaż do dalszej odsprzedaży jest niedopuszczalna.

Ogłoszenie o przetargu

Komitet Odbudowy Szpitala w Hajnówce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót uzupełniających w gmachu Szpitalnym w Hajnówce przy ul. 3-go Maja. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 23 września 1946 r. do godz. 9-tej w Dyrekcji Szpitala w Hajnówce przy ul. 3-go Maja w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert. Blizsze informacje i podkladki do przetargu za zwrotem kosztów można otrzymać w Dyrekcji Szpitala do 15 września b.r. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Banku Spółdzielczego w Hajnówce na zliczone wadium w wysokości 5% od oferowanej sumy, odpis rejestru handlowego, oraz pokwitowanie na udział w PPOK.

Komitet Odbudowy szpitala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań.

Architekt Powiatowy (Nowocienia)

Potrzebny wykwalifikowany Kierownik Biura z dużą praktyką i znajomością organizacji pracy w poważnych przedsiębiorstwach handlowych tylko po ważne zgłoszenia do Białostockiej Spółdzielni Sprzywców, Białystok, ul. Kilińskiego Nr 7/1.

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego Oddział w Białymstoku przy ul. Brukowej 9 posiada na składzie papier: gazetowy, druk matowy i satynowy, albumowy w czterech kolorach, biurowy, kartony i inne do zakupu w dowolnej ilości.

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Sokółka na nazwisko Kłosa Marii wydaną przez Dyrekcję Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie.

Skradziono dow. tożsamości osoby Nr 2202 z dnia 11 2 45 wydany przez Dyr. Kol. Państw Olsztyn na nazwisko Heleny Stachurskiej zam. Siedlca Kowyszyn.

Skradziono legitymację służbową Nr 2588 na nazwisko Kłosa Marii wydaną przez Dyrekcję Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie.

Unieważniam kartę powołania Nr 1416/45 wydaną przez RKU Sokółka na nazwisko Kudaszewicza Stanisława zam. wieś i gmina Babiki pow. Sokółka.

Kupimy platformę konną w dobrym stanie. Zgłaszać się do Zarządu Białostockiej Spółdzielni Sprzywców, Białystok, ul. Kilińskiego Nr 7/1.

Ogłaszacie się w „Jedności Narodowej”

KOMUNIKAT

Z polecenia Naczelnej Izby Aptekarskiej podaje się do wiadomości wszystkich naszych członków co następuje:

1) Na podstawie przepisów par. 1 lit. b. rozporządzenia Ministrów: Przemysłu, Aprowizacji i Handlu oraz Żegluga i Handlu Zagranicznego z dnia 11 lipca 1946 r. w sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze (Dz. URP. Nr 36 poz. 223) Co kategorii tych przedsiębiorstw zostały zaliczone wszystkie bez wyjątku apteki, (a więc i apteki wiejskie). Zgodnie z przepisami art. 4 par. 1 kodeksu handlowego stały się wszystkie apteki kupcami rejestrowymi. W konsekwencji w związku z przepisem art. 6. K. H. ciąży na aptekach obowiązek wpisania się do rejestru handlowego. Prowadzonego przez właściwy dla siedziby apteki Sąd Okręgowy oraz, dalszy wynikający z art. 54 H. K. obowiązek prowadzenia prawidłowej księgowości kupieckiej. Ponieważ powołane na wstępie rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 września 1946 r. przeto z tym dniem winna być zaprowadzona w każdej bez wyjątku aptece rachunkowość kupiecka.

Okręgowa Izba Aptekarska w Białymstoku rozęśle niebawem szczegółowe instrukcje o sposobie prowadzenia ksiąg handlowych w aptekach. Narazie zaś należy niezwłocznie przystąpić do sporządzenia spisu inwentarza obejmującego cały majątek apteki (urządzenia, utensylia i towary) zamieszczając w nim tylko ilość według stanu na dzień 1. 9. 1946 r. sposób wyceny zostanie podany oddzielnie. Poza tym należy niezwłocznie tj. z dniem 1 września 1946 r. zaprowadzić księgę kasową zapisując w niej codziennie wszelkie przychody gotówkowe i rozchody gotówkowe.

2) Dla udokumentowania zapisów w księdze kasowej należy posiadać:

a) na przychody gotówkowe: tasme kasy kontrolnej lub raport kasowy, prowadzony w ten sposób, że każda pozycja wpływu będzie w nim niezwłocznie uwidocznioma: wpływy na lchodzące pocztą lub otrzymywane od osób lub instytucji przy dołączeniu dowodów wpłaty, należy wnosić od razu do księgi kasowej.

b) na rozchody gotówkowe: rachunki, odpowiadające przepisom art. 86 dekretu z dnia 15 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. URP. Nr 27 poz. 174). Jako wymóg bezwzględny dla uznania rachunku za podstawę zapisów w księgach stawia przepis ten konieczność umieszczenia w rachunku nazwę firmy lub imię i nazwisko wraz z dokładnym adresem dostawcy, datę, Nr kolejnego rachunku, nazwę firmy lub imię i nazwisko oraz adres zakupującego, oznaczenie rodzaju ilości i ceny jednostkowej towaru, ogólną sumę.

i podpis dostawcy. Zakup wytworów gospodarstwa rolnego dokonywany bezpośrednio z rolników (ziemia, owoce itp.) może być księgowany na podstawie dowodu wewnętrzznego, sporządzonego przez aptekarza. Dowód taki ma zawierać jednak rodzaj, ilość i cenę jednostkową oraz ogólną sumę należności. Przy wypłatach zaświadczenia usług rachunek musi zawierać te same dane jak przy dostawach towaru z tym, że zamiast danych dotyczących rodzaju ilości i ceny jednostkowej towaru, wpisane winno być bliższe określenie świadczenia i sposób obliczenia sumy należności, chyba że umowa o świadczeniu nie określa takiego sposobu.

3) Podając powyższe do wiadomości Okręgowa Izba Aptekarska w Białymstoku podkreśla, że nie tylko we własnym interesie aptekarzy, ale w interesie ogólnym leży niezwłoczne zastosowanie się do wszystkich wymogów, jakie stawiają przepisy, zasady podane w ust. II lit. b. poza zapewnieniem prawidłowej kontroli obrotu, zawierają w sobie niesłychanie ważny moment natury społecznej, a mianowicie: zwalczanie szkodnictwa społecznego przez uniemożliwienie wprowadzania do obrotu towarów niewiadomego pochodzenia (kradzież, t. zw. szaber, nielegalny wóz do kraju itp.). Okręgowa Izba Aptekarska nie wątpiąc, że cały zawód aptekarski jest na tyle uspołeczniony i zdaje sobie sprawę z tego, że obowiązkiem jego jest stanąć do współpracy z czynnikami, zwalczającymi szkodnictwo społeczne, podkreśla, że w razie stwierdzenia u poszczególnych aptekarzy współdziałania z takim przestępczym procederem, nie znajdzie podstaw do interweniowania u właściwych władz. Dostawca, który posiada towar w sposób legalny, nie będzie się wzdragał przed wydaniem rachunku, odpowiadającego wymogom ustawowym. Przestrzegamy również przed nabywaniem towarów, wytwarzanych obecnie w kraju lub pochodzących z dostaw UNRRA, inaczej, jak z legalnych źródeł zakupu (hurtowni).

W końcu zaznaczamy, że tylko takie księgi handlowe, w których zapisy oparte są na prawidłowo wystawionych rachunkach, będą uznawane przez władze skarbowe za dowód w postępowaniu podatkowym. Inne księgi będą uznawane za nieprawidłowe i jako takie nie będą wiążały władz skarbowych przy wymiarze podatków, które wówczas będą mogły być ustalane na podstawie takich materiałów, jakimi władze te będą w danej chwili rozporządzać.

Za Zarząd:
Prezes Izby:
mgr Z. Wysocki
Sekretarz:
wz. I. Berdowski

ZAPISY

do Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej w Białymstoku

Zapisy do Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej w Białymstoku odbędą się w dniach 14 go, 16 go, 17 go, 18-go września 1946 r. od godz. 11-tej do 4-tej w lokalu Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 1 przy ul. Zwirki i Wigury 2.

Do Szkoły Doksztalającej obowiązana jest uczęszczać młodzież od 15 do 18 roku życia, nie objęta inną szkołą bez względu na to, czy jest zatrudniona w zawodzie lub nie.

Do szkoły będzie przyjmowana młodzież obojga płci ze świadectwem ukończenia co najmniej 6-ciu klas szkoły powszechnej. Dla posiadających niższe wykształcenie będą tworzone klasy przygotowawcze.

Za uchylenie się od zapisu do szkoły, jak również za opuszczenie bez powodu zajęć szkolnych będą stosowane kary w myśl dekretu z dnia 29 września 1945 r.

Zarząd Miejski

Skradziono zaświadczenie wojskowe RKU Białystok na nazwisko Iwanowicz Bazyli, zam. ul. Lipowa Nr 29a m. 4.

Olej Iniany, siemi- niane, kupujemy stale. Oferty Czesłowa, Dąbrowskiego 28/ Sosnowska.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie — 60 zł., kwartalnie — 175 zł., półrocznie — 350 zł., rocznie — 700 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 spłaty — 15 zł., w tekście — 25 zł., w ogłoszeniach inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m/m szer. 1 spłaty, drobne — 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin — 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedrożej i święta 50% drożej.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.